

## Sprawozdanie kasowe za rok 1932.

W ubiegłym roku — jednym z najcięższych — wpływały ofiary na Kościół jak następuje:

W styczniu	— 287.55 gr.
„ lutym	— 464 —
„ marcu	— 464 —
„ kwietniu	— 468.90
„ maju	— 398.40
„ czerwcu	— 178.80
„ lipcu	— 210 —
„ sierpniu	— 1106.30
„ wrześniu	— 1895.50
„ październ.	— 5520 —
„ listop.	— 3287.19
„ grudniu	— 446.76

14727.40 gr. (czternaście

tys. siedemset dwadzieścia siedem zł. czterdzieści gr.)

Wydatki za rok ubiegły przedstawiają się jak następuje:

W styczniu	282
„ lutym	— 376.46
„ marcu	— 578.41
„ kwietniu	— 311.96
„ maju	— 411.96
„ czerwcu	— 193.06
„ lipcu	— 302.76
„ sierpniu	— 1188 —
„ wrześniu	— 1432.30
„ październ.	— 7232.27
„ listop.	— 3103.32
„ grudniu	— 1120.21

Razem 16532.71 gr.

(szesnaście tys. pięćset trzydzieści dwa zł. siedemdziesiąt jeden grosz.)

Wpływy wyniosły 14.727-40 gr.

Wydatki 16.532-71 gr.

A więc zamknąłem rok sprawozdawczy 1932 z deficytem 1805 zł. 31 gr. Pieniądze te pożyczyłem w ciągu roku ubiegłego na wydatki bieżące. Oprócz powyższego długu mam płacić trzy weksle po 1.000 zł. każdy w dniach 20 stycznia, 20 lutego i 20 marca r. b. razem 3 tys. zł.

Pewnemu parafjaninowi winien jestem 5 tys. zł. Drobnymi pozycjami różnych do uregulowania mam około tysiąca złotych.

A więc rok 1933 rozpoczynamy zadłużeniem około 11 tys. zł.

Są to dosyć poważne zobowiązania. Nie jest to jednak sytuacja beznadziejna. Powoli wybrniemy z długów. Sz. Parafjan. mających stałą pensję, jak najuprzejmiej proszę o pomoc. Inni w miarę możliwości.

Zwracałem się również o pomoc pieniężną do Towarzystwa. Narazie spotkała mnie odmowa. Wiem, że chwilowo sytuacja jest b. poważna.

Mam jednak nadzieję, że gdy tylko nastąpi poprawa stosunków, Towarzystwo nie odmówi mi swojej pomocy. Prośbę swoją jeszcze ponowię. Kłopotów mam, ale cóż robić! Kto ich niema w dzisiejszych czasach?

## Z ofiar na Kościół.

W ostatnich dniach złożono na moje ręce datki na kościół w następującym porządku:

1) Rodz. Kłapciów z Pustkowie	1.50
2) Pewna rodz. z Kazimierza	20. —
3) Par. Królikowska z Niemiec	5. —
4) Pewna rodz. z Niemiec	5. —
5) Pewna skromniutka osoba z Niemiec	5. —
6) Par. Piotr Durbas z Porąbki	1. —
7) Pewna rodz. z Feliksa	4. —

Razem 41.50

Ostatnia ofiara od pewnej rodziny robotniczej z Feliksa wprawiła mię wprost w zdumienie.

Rodzina ta, jakiś czas mieszkała w mojej parafji, otóż dowiedziawszy się, że zbieram na Dom Parafjalny, przynosi do zakrystji 4 zł. i prosi o przyjęcie tej ofiary.

Podobnym wypadkiem byłem wzruszony. W obecnych warunkach przynieść z innej parafji na cel kościelny 4 zł. — toć to przecież czyn niezwyklej ofiarności! Podobna życzliwość chwyta za serce — i brak słów na wyrażenie wdzięczności tym dobrym ludziom.

Już niejednokrotnie zauważyłem, ku wielkiej swojej radości, że byli moi parafjanie, po wyjeździe z parafji przez długi czas zachowują z nią łączność, prosząc np. o przysyłanie im „Kroniki” lub zdobywając się na takie objawy pamięci, jak przytoczony powyżej.

Niezmiernie mię cieszy podobny objaw życzliwości i pamięci!

Wszystkim Sz. ofiarodawcom składam „Bóg zapłać”, a oprócz tego byłem swoim parafjanom śle serdeczne pozdrowienia!

Na biednych złożył: p. Krzemień były mój parafjanin, obecnie urzędnik Urzędu Ziemskiego na Śląsku 5 zł., oraz pewna biedna osoba 1 zł. Razem 6 zł.

„Bóg zapłać”.

## Wiadomości z kołody.

Pustkowie w cyfrach.

Na Pustkowie, czy Czarnem Morzu (jak kto chce) zamieszkuje rodzin 122, osób 460

Samotnych 20

Razem 480 osób.

Z tych 480 osób — wdów jest 13; wdowców 5; „Słomianych” wdów 2 (mężowie zagranicą). Małżeństw nieślubnych — 2. Bezrobotnych 15 rodzin — 62 osoby Bezrobotnych samotnych 16 Razem 78 osób.

Sklepów chrześcijańskich 2 (innych niema). Młodzież pobiera naukę w szkołach powszechnych. Jedna pаниenka skończyła szkołę pielęgniarstwa w Krakowie. Obecnie jest na posadzie (w Krakowie).

W 3 mieszkaniach poświęcałem nowe obrazy: w 2-ch nowe krzyże, dwa nowe domy.